

## **CZŁOWIEK W GEOGRAFICZNYCH TEORIACH FUNKCJONALNO-STRUKTURALNYCH\***

### **1. WSTĘP**

Miejsce i rola człowieka w geograficznych teoriach funkcjonalno-strukturalnych wynika z filozoficznych podstaw tych koncepcji, które reprezentują naturalistyczny nurt badań naukowych. Konsekwencją światopoglądu naturalistycznego jest wiara w obiektywizm podmiotu poznającego oraz uznanie, że wiedza o człowieku i jego działaniu ma taką samą logiczną strukturę jak wiedza nauk przyrodniczych. W literaturze traktującej o funkcjonalizmie i strukturalizmie najczęściej są podnoszone ich aspekty epistemologiczne, natomiast pomijany jest ontologiczny status tych koncepcji. Znajduje on swój wyraz w interpretacji podstawowych dla tych kierunków badawczych kategorii, jakimi są: „działanie”, „funkcja” i „struktura”. Wymienione kategorie identyfikują świat w postaci różnorodnych struktur, w których skład wchodzi człowiek jako jeden z istotnych ich elementów. Funkcja elementów jest efektem istnienia struktury, a działanie formą wkładu elementu w jej istnienie. Rola i miejsce człowieka w koncepcjach funkcjonalno-strukturalnych wynikają z epistemologicznych założeń poznania ludzkiego, którego doskonałe wzorce wypracowane zostały przez nauki przyrodnicze.

Mimo, a może właśnie dlatego, biorąc równocześnie pod uwagę fakt, że zarówno strukturalizm, jak i funkcjonalizm nie stanowią jednolitej i w pełni ukształtowanej teorii naukowej, warto zastanowić się nad miejscem człowieka w geograficznych koncepcjach funkcjonalnych. Problem ten wart jest zastanowienia również z tego względu, że do tychczas akceptowane bezkrytycznie ujęcia teoretyczne wymagają

---

\* Praca ukazała się w 2006 r. w serii wydawniczej Podstawowe Idee i Koncepcje w Geografii, 2, Człowiek w badaniach geograficznych (red. W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski), Bydgoszcz, s. 59–76.

ponownego namysłu w świetle pluralistycznych idei współczesnej geografii, a zwłaszcza jej dualizmu teoriopoznawczego.

Opracowanie jest raczej próbą refleksyjnej analizy idei funkcjonalno-strukturalnej z punktu widzenia zawartych w niej społecznych i humanistycznych treści oraz sposobu obrazowania rzeczywistości badanej, aniżeli pogłębionym traktatem o tych koncepcjach w geografii społeczno-ekonomicznej. Pisząc o geograficznych teoriach funkcjonalno-strukturalnych odniesiono się tylko do dwóch najbardziej znanych w geografii społeczno-ekonomicznej teorii osadniczych: bazy ekonomicznej i ośrodków centralnych. Obie teorie, najpełniej rozwinięte i najczęściej weryfikowane empirycznie, stanowią dobry przykład opisu rzeczywistości osadniczej jako wypadkowej funkcjonalno-strukturalnych uwarunkowań, w których człowiek stanowi tylko jeden z elementów podporządkowany regułom panującym w nadrzędnych bytach, jakimi są struktury czy też systemy (społeczne, gospodarcze, polityczne, przestrzenne i inne). Obie teorie uzmysławiają doskonale imperializm przedmiotu, jak to trafnie określił A. Giddens (2003), tak bardzo charakterystyczny dla ujęć funkcjonalno-strukturalnych.

## **2. FILOZOFICZNE PODSTAWY KONCEPCJI FUNKCJONALNO-STRUKTURALNYCH**

Odpowiedź na pytanie, „co to jest funkcjonalizm?” jest nieodłącznie związana z koniecznością udzielenia odpowiedzi na pytanie o filozoficzne i teoretyczno-metodologiczne podstawy strukturalizmu, którego jest on częścią lub też metodologiczną konsekwencją. Pogląd o ustrukturyzowanej rzeczywistości przewija się w filozoficznych rozważaniach od starożytności (pojęcie substancji u Arystotelesa), przez średniowieczne teorie formy, aż do XIX-wiecznych teorii organizmu. Jak twierdzi większość współczesnych filozofów, strukturalizm nie stanowi wyraźnie wyodrębnionego nurtu, a raczej jest on określonym stanowiskiem metodologicznym wspólnym dla wielu dziedzin współczesnej nauki.

U. Eco (1996, s. 259) stwierdza, że trudno dzisiaj mówić o jedynym prawdziwym strukturalizmie lub o prekursorze tego kierunku odkąd uwaga przesunęła się na układy sektorowe rozpatrywane w przekroju synchronicznym, a nie na procesy przyczynowe, następstwa historyczne, łańcuchy genetyczne, wszystko to może nas skłonić do mówienia o rozpowszechnionym podejściu formalnym, strukturalnym, organicznym, ale nie o strukturalizmie jako jednorodnym nurcie.

Myślenie strukturalistyczne dotyczy zatem różnych rzeczywistości opisywanych przez naukę i filozofię, ale bardziej lub mniej świadomie, jest ono nośnikiem określonych założeń filozoficznych dotyczących podmiotu poznającego (człowiek), jego natury oraz przedmiotu anali-

zy. Założenia te dotyczą natury percepcji ludzkiej oraz formy oglądu świata, która wedle strukturalistów ma charakter:

1) natywistyczny, tzn., że człowiek ma wrodzone, gatunkowe trwałe zdolności do strukturyzacji świata, które determinują wszelkie tworzone systemy poznawcze,

2) relacyjny (relacjonizm) – człowiek współtworzy świat poprzez postrzeganie sieci rozróżnień między przedmiotami. Poznanie odbywa się poprzez nieświadome nakładanie tych rozróżnień na ciągłość postrzeżeń, które są rozpoznawane jako stosunki między samymi przedmiotami. Rzeczywistość nie składa się zatem z niezależnych od siebie i podmiotu poznającego realnych przedmiotów (ich własności), a istnieją one w pewnym szerszym układzie – strukturze. Własności przedmiotów, które są elementami struktury określają ich stosunki z innymi elementami oraz z współtworzoną strukturą – mają więc charakter relacyjny.

Strukturalizm w naukach społecznych (językoznawstwie, antropologii społecznej, socjologii i psychologii) ukształtował się początkowo jako specyficzna orientacja metodologiczna. Dopiero C. Levi-Strauss (1970) nadał strukturalizmowi wymowę filozoficzną poprzez przypisanie człowiekowi „nieuświadomionej działalności umysłu”, która polega na nakładaniu form na pewną treść, a formy te są tożsame dla wszystkich umysłów. Formy te dadzą się jedynie wyabstrahować pod postacią zbioru cech, w strukturę.

Kluczową kategorią dla analizy strukturalnej jest pojęcie struktury, które jest wieloznaczne. Sens pojęcia struktury związany jest z etymologią słowa (łac. *struere* – budować), które odnosi się zawsze do czegoś – pewnej całości oraz jej części i stosunków pomiędzy tymi częściami, które określają sposób, w jaki jest ona zbudowana. A. Lalande (1972), mówi o całości uformowanej z solidarnych elementów takich, że każdy jest zależny od innych i nie może być tym, czym jest, jeśli nie dzięki swej relacji z innymi, a L. Hjelmslev (1959) o autonomicznym bytowo zespole wewnętrznych zależności.

Podstawowe znaczenie mają dwa ujęcia struktury – relacyjne lub przedmiotowe. W ujęciu przedmiotowym struktura traktowana jest jako synonim pojęcia „system”, bowiem stanowi zbiór obiektów wraz z istniejącymi między nimi relacjami (Chojnicki 1989). Ferdinand de Saussure używał jedynie słowa „system”, czyli stawiał znak równości pomiędzy systemem i strukturą (ujęcie przedmiotowe). Od czasów praskiej szkoły strukturalizmu fonologicznego struktura rozumiana jest nie jako system, a jedynie jego właściwość (każdy system charakteryzuje określona struktura). W tym ujęciu elementy struktury są inwariantne, nie ulegają zmianie i mają charakter samodzielny (Chojnicki 1989).

W niektórych wariantach strukturalizmu, jak np. u C. Levi-Straussa (1970), strukturę utożsamia się też z pewnymi zasadami i regularnościami stanowiącymi ukryte wymiary rzeczywistości określające zjawiska empiryczne (Chojnicki 1989). Badania skupiają się nie na przedmiotach (elementach), ale na szerszych strukturach, które decydują o własnościach przedmiotów i ich funkcjach. Właściwości elementów mają tu charakter wtórny, bowiem wynikają z relacji tworzących strukturę oraz z pozycji, jakie w tej strukturze zajmują. Struktura w tym ujęciu stanowi pewne ramy, w których obrębie występują zjawiska obserwowalne, ich zrozumienie i wyjaśnienie wymaga odwołania się do ogólnych zasad tworzących tę strukturę.

Z. Chojnicki (1989) w badaniach geograficznych proponuje definiować strukturę w ujęciu relacyjnym, jako zbiór relacji realnych (tzn. takich, które zachodzą między obiektami konkretnymi), wiążących obiekty oraz porządkujących je przestrzennie. Jest to rzeczywisty układ relacyjny w postaci sieci relacji wiążących, stanowiących powiązania, oddziaływania lub sprzężenia obiektów oraz relacji przestrzennych. W zależności zatem od charakteru, stopnia i rodzaju powiązanych obiektów oraz przestrzennego ich uporządkowania mamy do czynienia z różnymi strukturami, jako realnie istniejącymi formami zorganizowania przestrzeni geograficznej.

We wszystkich odmianach strukturalizmu można wyróżnić co najmniej cztery wspólne cechy (Schaff 1983):

- 1) ujęcie przedmiotu badania jako pewnej całości systemowej, która dominuje nad wchodzącymi w jej skład częściami (holizm metodologiczny),
- 2) wykrywanie struktury systemu oparte na założeniu, że ma ona charakter obiektywny, tzn. taka jest natura rzeczywistości, niezależna od poznającego podmiotu,
- 3) zainteresowanie szczególnie prawami koegzystencjalnymi, morfologicznymi, strukturalistycznymi – stąd ujęcia statyczne i systematyzujące, ukazujące współistnienie rzeczy, zjawisk lub ich właściwości,
- 4) koncentracja na badaniach całości w przekroju synchronicznym, co nie oznacza negacji podejść diachronicznych, a raczej stanie na stanowisku komplementarności obu podejść.

Pytanie o funkcję elementu, jego rolę, jako istotny rodzaj stosunków i relacji strukturalnych w systemach, legło u podstaw narodzenia się funkcjonalizmu jako specyficznego stanowiska teoretyczno-metodologicznego w nauce. W tym też znaczeniu funkcjonalizm jest konsekwencją światopoglądowej idei o strukturalnej naturze rzeczywistości oraz znaczenia struktury w wyjaśnieniu naukowym.

Funkcjonalizm w filozofii i metodologii nauk powstał w drugiej połowie XIX w. Jest on bardzo ściśle wiązany z rozwojem nauk przyrodniczych, zwłaszcza biologii i upowszechniającym się wówczas, również

w naukach humanistycznych, podejściem naturalistycznym. Jego konsekwencją było przekonanie, że człowieka i społeczeństwo można opisać tak samo jak przyrodę, a istniejąca niewiedza jest tylko kwestią czasu potrzebnego do postępu naszej wiedzy o fizykalnych własnościach świata.

W naukach społecznych funkcjonalizm najwcześniej dał o sobie znać w psychologii, gdzie powstał z inspiracji darwinizmu i pragmatyzmu (Sztompka 1971), a jako koncepcja teoretyczno-metodologiczna wystąpił w: antropogeografii, antropologii społecznej i socjologii, prawie, językoznawstwie, ale także w architekturze i urbanistyce oraz w nauce o sztuce.

Poszukiwanie analogii między opisem i działaniem organizmów żywych, a życiem społeczno-kulturowym, stało się źródłem koncepcji funkcjonalistycznych w naukach społecznych – zwłaszcza w antropologii społecznej i socjologii, w których stanowiły główną siłę ich rozwoju, zarówno przez swoje walory poznawcze, jak i przez przedmiot zajądłej krytyki, z której wyrosły koncepcje alternatywne.

Funkcjonalizm, podkreślając związki funkcjonalne, był reakcją na proste deterministyczne schematy obejmujące badanie przyczyn i skutków oraz formy analizy typowe dla XIX w. Miał on być pewną alternatywą dla dotychczasowego wyjaśniania mechanistycznego i skrajnych determinizmów charakterystycznych dla nauk przyrodniczych (Holt-Jensen 1984).

Funkcjonalizm, przyjmując podstawowe założenia strukturalizmu (np. w socjologii określany jest jako strukturalny funkcjonalizm), szczególną wagę przypisuje funkcji (roli, znaczeniu) elementu w badanej całości. Funkcja określona zostaje poprzez identyfikację działania elementu w całości, którą współtworzy. W klasycznych założeniach tej koncepcji poznawczej przedstawiciele funkcjonalizmu uważali, że elementy są celowo zdeterminowane funkcjonalnie (stanowisko teleologiczne), ukierunkowując się na podtrzymywanie istnienia i rozwoju całości, a poznanie tych funkcji wyjaśnia zarazem cel, jak i przyczynę istnienia elementów, co z kolei umożliwia zrozumienie badanej całości.

Funkcjonalizm, podobnie jak i strukturalizm, jest niejednolity i wielowarstwowy. W funkcjonalizmie socjologicznym i antropologicznym P. Sztompka (1971) wyróżnia trzy odrębne warstwy:

- 1) teorii – co do istnienia której wielu badaczy ma poważne wątpliwości, a zdania na ten temat są podzielone, dlatego coraz częściej o funkcjonalizmie mówi się jako orientacji metodologicznej, systematycznym sposobie analizy, metodzie ujmowania relacji pomiędzy różnymi składnikami strukturalnymi systemu społecznego, schemacie interpretacyjnym, strategii badawczej;
- 2) schematu pojęciowego – jako specyficznego języka, za którego pomocą ujmowana jest istota zjawiska;

3) metody funkcjonalnej, w szerokim tego słowa znaczeniu, którą większość uznaje za sedno funkcjonalizmu; w szeroko rozumianej metodzie funkcjonalnej można mówić o trzech podstawowych jej aspektach: (1) heurystyce, (2) techniki badawczej – specyficznego sposobu badania określanego ogólnie jako „metoda terenowa”, (3) szczególnego sposobu wyjaśniania i opisywania zjawisk, który stanowi bardzo charakterystyczną cechę całego kierunku funkcjonalnego; termin „analiza funkcjonalna”, wprowadzony i najpełniej opisany przez Merton, odnosi się do pewnych zasad tego podejścia badawczego (Sztompka 1971).

Strukturalizm i funkcjonalizm mimo istnienia pewnych różnic są do siebie pod wieloma względami podobne. Zarówno pierwszy, jak i drugi kierunek w istocie opowiadają się za naturalizmem oraz obiektywizmem. Dla obu nurtów nauką wzorcową jest biologia, z której zaczerpnięto kategorie wyjaśniające: adaptacji, samoregulacji oraz ewolucji – jako pewien pomysł na konceptualizację struktury. Wprawdzie strukturaliści odrzucali ewolucjonizm i unikali odwołań do analogii biologicznych (głównie Levi-Strauss), to jednak podobieństwo między naukami przyrodniczymi i społecznymi widzieli w płaszczyźnie poznawczej. Nauki społeczne i przyrodnicze wyjaśniają konstytucję umysłu (Giddens 2003). Charakterystyczne dla obu kierunków jest uznawanie nadrzędności całości nad ich częściami – społeczeństwa nad jednostką ludzką ograniczającą jej podmiotowość. Strukturalizm i funkcjonalizm mówią o prymacie struktury wobec działania i kładą nacisk na przymusy i ograniczenia, jakie mu ona narzuca (Giddens 2003).

Trwająca w literaturze światowej krytyka założeń klasycznego funkcjonalizmu w naukach społecznych i powstanie na tym tle kierunków alternatywnych, doprowadziły do rewaloryzacji analizy funkcjonalnej określanej jako neofunkcjonalizm (Alexander 1985). Według jego założeń funkcjonalizm jest raczej pewną ogólną metodą ujawniania i wyjaśniania niektórych zależności w ramach badanych całości. W tym ujęciu termin „funkcja” zostaje uwolniony od związku z klasycznymi postulatami funkcjonalizmu, wszelkiego rodzaju jednokierunkowych determinizmów i mechanistycznych interpretacji. Funkcja oznacza tylko relację między częścią a całością (Turner 1985). Szereg zjawisk może być najlepiej opisane i analizowane jako jedność, całość, czy też system. Nie dzieje się tak dlatego, że są one kierowane przez określony cel, ale dlatego, że pojedyncze zjawiska mogą być jedynie rozumiane w świetle związków funkcjonalnych zachodzących w ramach całości.

### 3. FUNKcjONALIZM W GEOGRAFII

Charakterystyczną cechą myśli geograficznej, niezależnie od różnych zwrotów metodologicznych, jest idea geografii jako dyscypliny syntetycznej. Holizm oznaczał dawniej niedefiniowalną Boską jedność kosmosu, dzisiaj mówimy raczej o funkcjonalnym systemie, który może być poddany analizie systemowej. Nawet Ratzel twórca determinizmu geograficznego nie porzucił nigdy koncepcji całości, chociaż zajmował się przede wszystkim tworzeniem praw rządzących organizmami, które były traktowane jako przyczyny indywidualnych zjawisk.

Pod wpływem funkcjonalizmu socjologicznego i antropologicznego byli niektórzy geografowie francuscy, zwłaszcza Jean Brunhes. Traktowali oni region jako jednostkę funkcjonalną – organizm, który był więcej niż sumą części (Holt-Jensen 1984). Pogląd o funkcjonalnej jedności regionu podzielali Hettner i Hartshorn; ten ostatni widział potrzebę funkcjonalnego podejścia również w geografii politycznej.

Trudnym do przecenienia, dla akceptacji myśli strukturalistyczno-funkcjonalnej w geografii, był również fakt, że nasza dyscyplina rozwijała się w XIX w. głównie jako geografia fizyczna w ramach nauk przyrodniczych i z nich przede wszystkim czerpała wzorce badawcze, akceptujące światopogląd naturalistyczny i obiektywizm poznawczy. Ponad wszelką wątpliwość można zatem stwierdzić, że funkcjonalizm i strukturalizm w geografii są silnie zakorzenione i reprezentowane w wielu pracach, w tym w geografii społeczno-ekonomicznej, a w ramach niej, zwłaszcza w geografii osadnictwa (Dramowicz 1984).

Współcześni geografowie używają bardzo często słowa „funkcja” w różnym znaczeniu oraz kontekście przedmiotowym. Termin „funkcja” jest kolekcją homonimów mających często różne znaczenia u każdego niemal autora. Należy zwrócić uwagę, że samo jego użycie w wielu badaniach geograficznych nie uprawnia jeszcze do nazywania ich funkcjonalnymi. Dla przykładu bardzo często termin ten jest używany zgodnie z jego potocznym znaczeniem, dla określenia sposobu wykorzystania rzeczy (budowli) lub terenu np. budynek mieszkalny = funkcja mieszkaniowa, ziemia = funkcja rolnicza. Badania, których celem jest rozróżnianie przeznaczenia rzeczy i ich przestrzenne rozmieszczenie, trudno zaliczyć do badań funkcjonalnych.

Geograficzny funkcjonalizm jest łączony z podejściem systemowym, a często niemal z nim utożsamiany, ze względu na pewną komplementarność założeń teoretycznych i metodologicznych. Jest to zrozumiałe, ponieważ jego przedmiotem jest pewien typ relacji (funkcjonalnych), które są właściwościami elementów – jednostek osadniczych, wchodzących w skład systemu osadniczego. Będąc od niego zależne warunkują równocześnie jego istnienie oraz zmianę.

Przyczyną powszechności stosowania terminu „funkcja” w opisach geograficznych jest zarówno semantyczna wieloznaczność samego słowa, jak i pewna użyteczność metody funkcjonalnej w wyjaśnianiu. Jej siła tkwi w ujawnianiu wzajemnych współzależności, uwarunkowań i sprzężeń w złożonych systemach lub strukturach organizacyjnych.

Funkcjonalizm w geografii osadnictwa odwołuje się bardziej do metody funkcjonalnej w szerokim jej rozumieniu, niż do warstwy teoretycznej czy schematu pojęciowego. W ramach tej subdyscypliny geograficznej jest pewnym programem badawczym zawierającym określone reguły heurystyczne czy hipotezy robocze, np: jeśli chcesz określić i wyjaśnić rangę (znaczenie) jednostki osadniczej, to poszukaj funkcji, które ona spełnia dla własnych mieszkańców (tych, które są celowe i dostrzegalne), ale przede wszystkim znajdź te, które spełnia ona w szerszym kontekście osadniczym (tj. wtórnych i nieprzewidywalnych). Funkcjonalizm jest też szczególnym sposobem wyjaśniania i opisywania zjawisk osadniczych w postaci systematyzujących struktur formułowanych w pewnym języku.

Mimo powszechności odniesień funkcjonalnych, w polskiej literaturze przedmiotu brak jest pogłębionej oceny wpływu funkcjonalizmu na rozwój myśli i sposób badań w geografii, a co najważniejsze brak refleksji dotyczącej tego, jaką rzeczywistość pokazuje interpretacja funkcjonalna.

#### **4. WIZJA CZŁOWIEKA W GEOGRAFICZNO-OSADNICZYCH TEORIACH FUNKcjONALNYCH**

Dla rozwoju geografii osadnictwa dwie teorie mają znaczenie fundamentalne, tj. teoria bazy ekonomicznej miast i teoria ośrodków centralnych. Obie są teoriami funkcjonalistycznymi opierającymi całą konstrukcję teoretyczną sposobu opisu i wyjaśnienia osadnictwa na pojęciu funkcji jednostki osadniczej. Przedmiotem tego opisu i wyjaśnienia są: rozmieszczenie, wielkość, oddziaływanie przestrzenne i mechanizmy rozwoju miejscowości.

W teorii bazy ekonomicznej zakłada się dualność gospodarki miejskiej nakierowanej z jednej strony na zaspokojenie potrzeb własnych mieszkańców, z drugiej na pozyskiwanie środków na swój rozwój. Tej dwudzielnosci gospodarki miejskiej odpowiadają różne działalności (funkcje), które zaspokajają potrzeby miasta zarówno te związane z jego mieszkańcami, jak i te dotyczące wzrostu jego całkowitego potencjału rozwojowego. Te ostatnie są realizowane dzięki temu, że miasto wchodzi w skład całego systemu osadniczego stanowiąc jego element.

Funkcje miasta mają charakter względny, relacyjny, tzn. stają się pewną cechą (właściwością) miasta tylko w systemie osadniczym (całości), do którego ono należy. Ten sam desygnat funkcji miasta inaczej



znaczy (ma inną funkcjonalność) na różnych poziomach organizacji systemu (w budujących go podsystemach).

W teorii bazy ekonomicznej podstawowe znaczenie przypisuje się funkcji egzogenicznej, która ma charakter systemotwórczy. Określa, bowiem stosunek części do całości, miasta do całego systemu, a także stanowi o rozwoju, stagnacji lub upadku jednostki osadniczej. Funkcja egzogeniczna spełnia kryteria funkcji organizacyjnej w systemie również przez to, że stanowi pewien przejaw samego istnienia elementu (miasta) oraz zapewnia istnienie lub jakikolwiek przejaw istnienia systemu osadniczego (Suliborski 1983). Wielu geografów uważa, że ten rodzaj funkcji stanowi o funkcjach jednostek osadniczych.

Funkcja endogeniczna natomiast odnosi się do samego miasta (podsystemu systemu osadniczego, w którego skład ono wchodzi) i na poziomie jego organizacji może się aktualizować jako funkcja, o ile przyczynia się do utrzymywania oraz tworzenia całości miejskiej (systemu miejskiego).

Teoria bazy ekonomicznej, w swoich założeniach wyjaśniających proces rozwoju miast, odwołuje się jedynie do bliżej niezidentyfikowanych mechanizmów sprawczych wynikających ze struktury systemu osadniczego, oraz zredukowanej do masy statystycznej roli człowieka i społeczności miejskiej. Miasto w tym ujęciu jest tworem fizycznym, którego wzrost gospodarczy i ludnościowy zależy od zlokalizowanych w nim funkcji – działalności oraz relacji z innymi podobnymi mu jednostkami osadniczymi, które są elementami tego samego systemu społeczno-gospodarczego (kraju, regionu, świata). Wielkość i struktura funkcji, które objaśniają społeczno-gospodarczą istotę miasta, zależą od liczby ludności i charakteru struktury systemu osadniczego wyrażonego formalnymi relacjami pomiędzy jego elementami. Relacje ekonomiczne warunkują i objaśniają się same, a znaczenie człowieka i społeczności miejskiej opisuje jedynie wielkość liczby ludności. Zapomniano, że człowiek i mieszkańcy są kreatorami miasta, zarówno w znaczeniu fizycznym jak i symbolicznym, jego zasadniczym sensem oraz przyczyną wszelkich zmian funkcjonalnych, w tym również tych o charakterze ekonomicznym.

W teorii ośrodków centralnych (Christaller 1933, tłum. na język polski w 1963) naczelną kategorią wyjaśniającą strukturę sieci osadniczej (położenie, ranga centralności i obszar obsługi) przypisuje się pojęciu funkcji centralnej. Jest ona identyfikowana przez działalność gospodarczą wykonywaną przez instytucje oferujące dobra centralne, tzn. takie, które nabywane są nie tylko przez mieszkańców danej jednostki osadniczej, ale przede wszystkim przez mieszkańców pochodzących z zewnątrz.

Pojęcie funkcji jest tutaj również relatywne, zależne od zasięgu pochodzenia terytorialnego konsumentów oraz poziomu rozwoju gospo-

darczego obszarów obsługiwanych. Dla mieszkańców tych terenów jednostka osadnicza jest miejscem centralnym i razem z obszarem obsługiwany tworzy pewien układ – system osadniczy w znacznym stopniu domknięty organizacyjnie i terytorialnie (Nowosielska 1992).

Osadnictwo charakteryzuje się zróżnicowanym poziomem centralności poszczególnych elementów (miejscowości) i uwarunkowanej tym ich przestrzennej lokalizacji oraz nakładającymi się strefami obsługi poszczególnych jednostek osadniczych, których zasięg oddziaływania jest proporcjonalny do ich rangi funkcjonalnej. Struktura osadnictwa jest hierarchiczna, bowiem składa się z miejscowości znajdujących się na różnych poziomach rozwoju funkcji centralnych.

Teoria ośrodków centralnych w swojej istocie wyjaśnia rozmieszczenie rynków zaspokajających potrzeby mieszkańców określonych regionów oraz ich znaczenie. Miejscowości centralne formowane są przez prawa podaży i popytu na dobra i usługi oraz uwarunkowane ich ceną oraz kosztami dojazdów nabywców dóbr. W odróżnieniu od teorii bazy ekonomicznej, która bardziej skupia się na mechanizmach rozwoju miasta, jest ona pewną koncepcją eksponującą zróżnicowanie strukturalne miejsc osadniczych ze względu na ich wyposażenia w funkcje centralne oraz funkcjonalne podporządkowanie określonego terytorialnie zaplecza konsumpcyjnego.

U podstaw zarówno jednej jak i drugiej teorii leży pojmowanie istoty funkcji jedynie w aspekcie ekonomicznym – jako głównego czynnika rozwoju społeczno-gospodarczego miejscowości lub czynnika wyjaśniającego jej pozycję w systemie osadniczym (rangę). Funkcja (centralna) jest działalnością zlokalizowaną w mieście oferującą określone dobra, które chcą nabyć ludzie mieszkających poza miastem w celu zaspokojenia swoich potrzeb, lub też jest ona działalnością eksportową (funkcja egzogeniczna), którą miejscowość „wysyła” w przestrzeń i dzięki temu pozyskuje zewnętrzne środki na własny rozwój.

Identyfikacja funkcji centralnych lub egzogenicznych daje funkcjonalistyczne wyjaśnienie stanu rozwoju społeczno-gospodarczego miejscowości i jej miejsca w systemie osadniczym.

Geograficzno-osadnicza tradycja podejścia funkcjonalnego polega zatem na interpretacji funkcji jako działalności ekonomicznej miejscowości. Implikuje to traktowanie jednostki osadniczej jedynie jako przedsiębiorstwa położonego w określonym miejscu, natomiast jej twórcę, jako człowieka ekonomicznego (*homo oeconomicus*). Jednostka osadnicza w tym ujęciu jest zoptymalizowanym z punktu widzenia czynników lokalizacji miejscem działalności, ekonomicznie najlepszym punktem w dwuwymiarowej przestrzeni fizycznej. Traktowanie miasta jako rzeczy było w dużym stopniu uwarunkowane przyrodniczymi korzeniami geografii człowieka, a zarazem przyjęciem stanowiska epistemologicznego, bliskiego radykalnemu empiryzmowi (Lisowski 1989).

## **5. DOTYCHCZASOWA KRYTYKA FUNKcjONALIZMU W GEOGRAFII OSADNICTWA**

W polskiej literaturze geograficznej nie przeprowadzono pogłębionej refleksji teoretyczno-metodologicznej nad specyfiką funkcjonalnej analizy zjawisk geograficznych, jej założeniami i sposobem opisu świata, co stanowi dotkliwą lukę w naszej świadomości badawczej i powoduje znaczny zamęt terminologiczny, metodologiczny oraz interpretacyjny. To krytyka funkcjonalizmu i strukturalizmu prowadzona w naukach społecznych, głównie w psychologii i socjologii, stanowiła podstawę rozwoju w zachodniej myśli geograficznej kierunków alternatywnych, często podobnych w swoich głównych założeniach filozoficznych, takich jak: geografia behawioralna czy radykalna, lub też odmiennych, jak geografia humanistyczna.

Geografia osadnictwa, adaptując bezkrytycznie większość tez funkcjonalizmu przeszła początkowo do porządku nad toczącą się w naukach społecznych wielką dyskusją nad funkcjonalizmem (głównie przez socjologów, patrz np. Sztompka 1971; Szacki 1983; Turner 1985). Przeprowadzona przez Blumenfelda w 1955 r. krytyka koncepcji bazy ekonomicznej miast (patrz: Dziewoński 1971, s. 53–54), odnosiła się przede wszystkim do jej strony metodologicznej pomijając jej konotacje ontologiczne.

Później świadomość sensów funkcjonalistycznej wizji rzeczywistości wśród geografów była już powszechniejsza, np. Dawid Harvey odrzucał filozofię funkcjonalistyczną, skłaniał się jednak do akceptacji funkcjonalizmu jako metodologii. Sugerował, że formowanie hipotez o związkach funkcjonalnych pozwala na zasadniczy wgląd w istotę zjawisk (Holt-Jensen 1984).

Pierwsza polska całościowa i krytyczna rekonstrukcja klasycznych programów funkcjonalnych w geografii osadnictwa opublikowana została pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. w pracy pt. *Rozwój teorii regionalnych i krajowych układów osadniczych* (Maik 1988). Prezentowana w niej koncepcja realistycznego ujęcia dualizmu zjawisk osadniczych zmierza do stworzenia jednolitego systemu wiedzy teoretycznej w badaniach geograficzno-osadniczych na podstawie teorii systemu osadniczego. W świetle tej koncepcji ujęcie strukturalno-funkcjonalne identyfikuje system w płaszczyźnie zjawisk ponadjednostkowych, a koncepcja emergencji w perspektywie zjawisk jednostkowych. Wprowadzenie koncepcji emergencji ma umożliwić identyfikację i określić znaczenie tych procesów, które powstają jako skutek szczególnych sposobów wspólnego działania wielu przyczyn.

Funkcja jako podstawowa kategoria pojęciowa i wyjaśnienie funkcjonalne adekwatne są, zdaniem autora, jedynie dla poziomu ponad-

jednostkowego, tj. systemu osadniczego, który analizowany jest w makrofunkcjonalnych kategoriach struktury i rozwoju.

Obie koncepcje należą do tego samego nurtu filozoficznego wychodzącego z tradycji przyrodoznawstwa, w którym prezentowany jest redukcjonistyczny model człowieka. Koncepcja dwudzielnosci zjawisk osadniczych zakłada odmiennosc procesów rozwoju, które są zależne od skali badań (mikro i makrostrukturalne) oraz stanowią skutek obiektywnie istniejących emergentnych i strukturalnych uwarunkowań.

Sformułowane założenie o wielostopniowym charakterze wyjaśnień funkcjonalnych, które sprowadza badania funkcjonalne do poziomu ujęć ponadjednostkowych wynika z klasycznego rozumienia pojęcia funkcji jako działania. Takie ujęcie funkcji jest tradycyjne i odzwierciedla historyczną ciągłość myślenia funkcjonalnego w geografii osadnictwa – od Ratzlowskiej organistycznej koncepcji funkcji do współczesnego ujęcia strukturalistyczno-funkcjonalnego.

## **6. POJĘCIE FUNKCJI W BADANIACH GEOGRAFICZNO-OSADNICZYCH – INTERPRETACJA SPOŁECZNA**

Sposób patrzenia na funkcje miasta w geografii przez pryzmat koncepcji ośrodków centralnych i bazy ekonomicznej, sformułowanych w okresie dominacji w naukach społecznych czysto ekonomicznych teorii wyjaśniających życie społeczno-gospodarcze (model homo oeconomicus) sprawił, że funkcja jednostki osadniczej była postrzegana jedynie przez jej wartości ekonomiczne. Funkcję i znaczenie miejscowości z jednej strony są opisywane wyposażeniem instytucjonalnym i jego społeczną dostępnością (koszty komunikacji), z drugiej lokalizacją w mieście działalności społeczno-gospodarczych – zwłaszcza wytwarzania dóbr i usług eksportowych. Taki opis funkcji miejscowości pomija inne ich treści i znaczenia, redukując sens współczesnego osadnictwa jedynie do lokalizacji i wytwarzania wartości ekonomicznych. Zniknęły z pola widzenia inne funkcje jakie każde miasto, będąc jedynym w swoim rodzaju miejscem, spełnia dla swoich mieszkańców i innych ludzi. Są to funkcje związane właśnie z niepowtarzalnością miejsc (miejscowości), które są np. zapisem historii minionych pokoleń i pojedynczych osób, miejscem mieszkania i przebywania ludzi, tworzenia określonych wartości materialnych i niematerialnych, miejscem społecznej komunikacji, zapisem form architektonicznych i symbolicznych, teatrem życia codziennego itp. Chodzi o te funkcje, które miejscowość spełnia zaspokajając nie tylko potrzebę społeczno-gospodarczego działania, przede wszystkim związanego z ekonomiczną egzystencją człowieka, ale również te które odnoszą się do jego bycia i trwania w danym miejscu na Ziemi – spotkania się z innymi i przeżywania.

Z dzisiejszej perspektywy wydaje się, że realizacja tych humanistycznych potrzeb jest nie mniej ważna, a ich funkcjonalna identyfikacja staje się możliwa i konieczna dla zrozumienia oraz wyjaśnienia mechanizmów leżących u podstaw przemian współczesnego osadnictwa (Walmsley, Lewis 1997).

Warto tu przypomnieć, że w geografii francuskiej lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia funkcję miejscowości utożsamiano z profesją mieszkańców, która w pewien sposób określała ich społeczne role i znaczenia oraz identyfikowała miejscowość z punktu widzenia tego, co stanowi jej istotę, tj. człowieka. W funkcjonalnym rozpatrywaniu osadnictwa trzeba przywrócić taki społeczny sens pojęciu funkcji, który oznacza, że musi ona być rozpatrywana również z punktu widzenia człowieka, który jest zarówno producentem wszelkiego typu dóbr jak ich odbiorcą oraz nadaje znaczenia i sensy miejscu swego zamieszkania.

Nowa definicja funkcji powinna eksponować człowieka jako twórcę wszelkich społecznych wytworów, sensów nadawanych rzeczom i miejscom. Może to polegać na odniesieniu funkcji do przestrzeni (miejsca) i interpretacji w trzech aspektach: społecznym, ekonomicznym i morfologicznym. Chodzi tu o rozumienie funkcji jako kategorii społeczno-ekonomiczno-przestrzennej, a nie tylko ekonomicznej.

Jak się wydaje, jest to również droga do postulowanej w latach sześćdziesiątych przez Dziewońskiego integracji badań funkcjonalnych z morfologicznymi, oraz do społecznej interpretacji osadnictwa, w której przestrzeń nie będzie miała znaczenia jedynie absolutnego – określonego kategoriami wartości ekonomicznych, lecz także względny, co oznacza, że to właśnie człowiek określa jej strukturę, a także wartościuje (Jędrzejczyk 2001, s. 90).

Funkcję przypisaną do miejsca można definiować jako korelat jego treści materialno-informacyjnych oraz przypisywanych im społecznych znaczeń i wartości. Istota funkcji miejsca zawiera się w czterech jego atrybutach:

- a) formie, tzn. treści materialnej i przestrzenno-organizacyjnej, która zawiera w sobie także określoną informację,
- b) eksploatacji (działalność), która odzwierciedla działanie instytucjonalne często powiązane z formą,
- c) społecznej percepcji, która jest subiektywną oceną przeznaczenia i widzenia roli formy i eksploatacji,
- d) społecznym znaczeniu, wartościowaniu, które wynika z przeżyć indywidualnych lub zbiorowych ludzi i stanowi pewien skumulowany efekt warstwy ich doznań emocjonalnych.

Funkcja identyfikowana może być przez trzy wymiary miejsca:

- 1) morfologiczny – jest ona wówczas pewną rzeczą, przyjmującą postać określonych architektonicznie budowli lub też użytków o powierzchniach ograniczonych,
- 2) ekonomiczny – jest działalnością społeczno-gospodarczą, instytucją, która tworzy określone dobra i idee,
- 3) społeczny – jest subiektywnym wyobrażeniem i wartością roli elementu lub znaczeniu miejsca w szerszym kontekście przestrzenno-kulturowym.

Pierwsze dwa wymiary wynikają z morfologiczno-organizacyjnych cech miejsca i działalności instytucjonalnej, trzeci natomiast ma charakter świadomościowy i generowany jest przez relacje między człowiekiem (społecznością, zbiorowością społeczną) a miejscem (Suliborski 2001).

Poglądy funkcjonalne w polskiej literaturze geograficznej wskazują na ich genetyczną ciągłość, którą wyraża ewolucja pojęcia funkcji od jej ujęcia organistycznego przez strukturalistyczno-funkcjonalne do traktowania jej jako funkcji miejsca (miejscowości) – korelatu treści społeczno-kulturowych.

## LITERATURA

- Alexander J.C. (red.), 1985, *Neofunctionalism*, Sage Publications, Beverly Hills–London.
- Chojnicki Z., 1989, *Podstawowe aspekty rozwoju społeczno-gospodarczego*, [w:] A. Kukliński (red.), *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej Polski, Rozwój regionalny, rozwój lokalny, samorząd terytorialny*, 18, Warszawa.
- Christaller W., 1933, (tłum. polskie, fragmenty, P. Eberhardt, 1963), *Ośrodki centralne w południowych Niemczech*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 1.
- Dramowicz K., 1984, *O potrzebie refleksji filozoficznej w geografii*, [w:] K. Dramowicz (red.), *Geografia a filozofia – wybrane zagadnienia metodologiczne*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, 3–4.
- Dziwioński K., 1971, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. Studium rozwoju pojęć, metod ich zastosowań*, Polska Akademia Nauk, Instytut Geografii, Prace Geograficzne, 87.
- Eco U., 1996, *Nieobecna struktura*, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Giddens A., 2003, *Stanowienie społeczeństwa*, Zysk i S-ka, Kraków.
- Hjelmstev L., 1959, *Essais linguistiques*, Kopenhaga.
- Holt-Jensen A., 1984, *Geography: its history and concepts*, Harper & Row, London.
- Jędrzejczyk D., 2001, *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Warszawa.
- Lalande A., 1972, *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*, PUF, Paris.

- Levi-Strauss C., 1970, *Antropologia strukturalna*, Warszawa.
- Lisowski A., 1989, *Postmodernistyczna dekonstrukcja geografii miast*, [w:] J. Kaczmarek (red.), *Metodologia geografii osadnictwa na przełomie wieków, Konwersatorium wiedzy o mieście*, Katedra Geografii Miast i Turyzmu UŁ, Łódź.
- Maik W., 1988, *Rozwój teorii regionalnych i krajowych układów osadniczych*, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Mokrzycki E., 1975, *Metodologiczne dogmaty naturalizmu, Nauka, Technika i Współczesny Obraz Świata*, Studia Filozoficzne, 7.
- Nowosielska E., 1992, *Teoria Christallera – prawda i mity (w sprawie nieporozumień pojęciowych)*, Polska Akademia Nauk, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania, Dokumentacja Geograficzna, 3.
- Schaff A., 1983, *Szkice o strukturalizmie*, KiW, Warszawa.
- Suliborski A., 1983, *Niektóre problemy badań funkcji miast w świetle podstawowych założeń koncepcji systemowej*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica, 2, Łódź.
- Suliborski A., 2001, *Funkcje i struktura funkcjonalna miast. Studia empiryczno-teoretyczne*, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Szacki J., 1983, *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa.
- Sztompka P., 1971, *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej (studium analityczne)*, Prace Komisji Socjologicznej, 21, Warszawa.
- Turner J. H., 1985, *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa.
- Walmsley D. J., Lewis G. J., 1997, *Geografia człowieka. Podejście behawioralne*, tłum. E. Nowosielska.